



## krótko

### Fotografie wsi opolskiej

**KONKURS.** Muzeum Wsi Opolskiej wraz z PTTK i ZPAF po raz 14. organizuje konkurs fotograficzny „Zabytkowa architektura wsi opolskiej”. Organizatorom zależy przede wszystkim na udokumentowaniu ginących zabytków wiejskiej architektury oraz pokazania przykładów dbałości o nie. Zwycięzcy otrzymają nagrody pieniężne i rzeczowe, a najlepsze prace zostaną pokazane na wystawie. Prace można nadsyłać do końca października. Regulamin konkursu w Internecie: [www.muzeumwsiopolskiej.pl](http://www.muzeumwsiopolskiej.pl).

### Śpiewajcie Panu

#### KOMPRACHCICE.

Po raz XI parafia św. Franciszka z Asyżu w Komprachcicach wspólnie z Samorządowym Ośrodkiem Kultury organizuje przegląd piosenki religijnej pt. „Dobrze jest śpiewać naszemu Panu”. Zgłoszenia należy nadsyłać do 10 października pod adresem: Samorządowy Ośrodek Kultury, ul. Niemodlińska 2, 46-070 Komprachcice, faks: (077) 46 46 222, e-mail: [sok@atol.com.pl](mailto:sok@atol.com.pl). Organizatorzy przewidują 4 kategorie uczestników: soliści do 14 lat, soliści powyżej 14 lat, zespoły dziecięce (do 14 lat), zespoły młodzieżowe i dorosłych.

## Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

# Podziękowanie



ANNA KWAŚNICKA

14 września podczas Sumy odpustowej w opolskiej katedrze **podziękowano Bogu za posługę biskupią ks. bp. Jana Bagińskiego.**

Z całego serca dziękuję Panu Bogu za możliwość służenia Jemu i ludziom przez 53 lata – mówił bp Jan Bagiński. – Będę się modlił, bo na starość powinno się różnic mieć zawsze przy sobie i obmódlć wszystkich – zapewnił wiernych zgromadzonych w poniedziałkowy wieczór w opolskiej katedrze. Na Mszy św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Czaja, koncelebrowanej m.in. przez bp. Jana Kopca, bp. Pawła Stobrawę, ks. infułata Edmunda Podzielnego i ks. infułata Helmuta Sobeczkę wyśpiewano *Te Deum* za posługę opolskiego biskupa pomocniczego, którego prośbę o ustąpienie papież Benedykt XVI przyjął 14 sierpnia br.

*Servire Deo et populo*, czyli służyć Bogu i ludziom – to słowa, które

przed ponad 24 lata wybrał jako swoje hasło biskupie ks. Jan Bagiński, przyjmując sakrę biskupią 15 sierpnia 1985 roku. Jako biskup pomocniczy podejmował liczne posługi w diecezji, ogarniając troską duszpasterską m.in. sprawy misyjne, sprawy duszpasterstwa sakramentalnego, sprawy zakonne. – Tak liczna obecność siostr zakonnych jest wymownym świadectwem, że twoja posługa jest doceniana – wskazywał w podziękowaniu bp Andrzej Czaja. – Osobiście tobie zawdzięczam przyjęcie posługi prezbitera w kościele – podkreślał ordynariusz. – Kierowałeś się mądrością krzyża. Dziękujemy ci za 53 lata wiernej posługi w naszym lokalnym Kościele opolskim, za niespełna 3 lata posługi wikariusza w Pyskowicach i Opolu-Nowej Wsi Królewskiej, za długoletnią posługę w seminarium duchownym, jako prefekt i wicerektor, za posługę wykładowcy seminarium i proboszcza w Kluczborku, gdzie podjąłeś starania o budowę nowego kościoła – dziękował biskup ordynariusz, wręczając

**Bp Jan Bagiński przyjmował liczne podziękowania i życzenia zarówno podczas Mszy św., jak i po jej zakończeniu – w zakrystii**

bp. Janowi Bagińskiemu święcę. – Ufam, że zapalając tę świecę, będziesz pamiętał w modlitwie o nas, biskupach, prezbiterach i o siostrach zakonnych.

Za życzliwość, troskę i trud kapłańskiej i biskupiej pracy podziękowania bp. Janowi złożyli także przedstawiciele wspólnoty

katedralnej, Małgorzata Rowińska z rady parafialnej wraz z Remigiuszem Noconiem, nadzwyczajnym szafarzem Komunii św., oraz przedstawicielki Diecezjalnego Duszpasterstwa Rodzin – Krystyna Winiarska i Teresa Świerczewska. – Były takie czasy, gdy ks. biskup małym fiacikiem do nas przyjeżdżał, a potem w drodze powrotnej zabierał nas ze sobą. Wtedy doświadczyliśmy troski i wielkiej życzliwości ks. biskupa – wspominały kursy przygotowujące do pracy w poradnictwie rodzinnym. Natomiast w imieniu osób konsekrowanych wdzięczność odchodzącemu na emeryturę biskupowi słowami i kwiatami wyraziła s. Teresa Lipka.

Anna Kwaśnicka

## Trzeci sektor

### SPÓŁCZEŃSTWO OBYWATELSKIE.

12 września na placu Wolności odbyły się I Targi Organizacji Pozarządowych. Udział w nich wzięło blisko 40 organizacji z Opolszczyzny, organizujących wydarzenia kulturalne, zajmujących się turystyką, promocją zdrowia, wspieraniem rozwoju obszarów wiejskich, jak i pomocą niepełnosprawnym, chorym i potrzebującym. Występy artystyczne przeplatane były informacjami o działaniach podejmowanych przez poszczególne stowarzyszenia i fundacje, a na planie o powierzchni 9 mkw. grano o przyszłość Opola, odpowiadając na pytania dotyczące problemów ekologicznych. Dzień wcześniej, podczas konferencji „Szanse i możliwości III sektora”, wręczono „Opolską Niezapominajkę” Opolskiemu Centrum Demokracji Lokalnej FRDL, uznanemu za najlepszą organizację pozarządową.



W czasie targów rozegrano „Grę o miasto”

ANNA KWAŚNICKA

## Pokazali Jezioro Turawskie i wygrali

**MŁODZIEŻ.** Absolwenci Liceum Ogólnokształcącego nr II w Opolu zwyciężyli w międzynarodowym konkursie „Młode drogi Europy”. Konkurs organizowany przez Fundację Roberta Boscha ma wspierać młodych w działaniach na rzecz tworzenia wspólnej i partnerskiej Europy.

Wśród projektów przygotowywanych przez grupy młodzieży z Europy Centralnej największe uznanie zdobył pomysł i realizacja uczniów opolskiej „dwójki” dokonana wspólnie z kolegami z partnerskiej szkoły Göttenbach-Gymnasium w Idar Oberstein.

## Piknik „Memento mori”

**KUNIOŃ.** W parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Kuniowie po raz czwarty odprawiona została Msza św. w intencji zmarłych motocyklistów. Przewodniczył jej ks. Janusz Ogórek, wikariusz parafii w Gogolinie i znany miłośnik jazdy na motocyklu. Po poświęceniu motorów w ogrodach plebanii odbyły się IV Piknik Motocyklistów „Memento mori” i koncert zespołu Wielebny Blues Band. Doroczne spotkania w Kuniowie zapoczątkował Marek Woźniak, którego brat



KAROLINA WOŹNIAK

zginął w wypadku na motorze. Msza św. i piknik odbywają się w niedzielę bliską rocznicy jego śmierci. – W imieniu wszystkich motocyklistów dziękujemy ks. proboszczowi Krzysztofowi Trembeckiemu za przychyłność, życzliwość

### Do Kuniowa przyjechało kilkuset motocyklistów

i otwarcie dla nas zarówno kościoła, jak i okolic plebanii – podkreśla jedna z organizatorek pikniku „Memento mori” Karolina...

## Skupienie członków Żywego Różańca

**WINÓW.** 3 października w sanktuarium w Winowie o godz. 9:30 rozpocznie się diecezjalne skupienie członków Żywego Różańca. W programie: nabożeństwo eucharystyczne, konferencja (wygłosi ją ks. Ryszard Wołowicz – diecezjalny duszpasterz kobiet), modlitwa różańcowa w drodze do grobu bł. o. Alojzego Ligudy. O godz. 12:00 spotkanie we wspólnocie i posiłek, a po nim Msza św. zakończona aktem zawierzenia Matce Bożej w sanktuarium. Zapraszają ks. proboszcz Waldemar Klinger i siostry szensztackie.

## Kołocz śląski i królik w śmietanie

**PRODUKT REGIONALNY.** Na Targach Polagra Food w Poznaniu dwa opolskie produkty regionalne otrzymały nagrody Perła 2009 – najwyższe wyróżnienia Krajowej Izby Produktu Regionalnego i

Lokalnego. Perły 2009 otrzymały: kołocz śląski – wypiek Beniamina Goduli z Kujakowic oraz w królik w śmietanie, przygotowany przez Danutę Majewską z Lubicza (gmina Lubsza).



Rok temu na opolskim rynku. 136 metrów kołocza śląskiego zniknęło w ciągu godziny

JERZY STEMPLAWSKI

## Portal pomocny

**ZDROWIE.** Z inicjatywy wojewody opolskiego powstał portal informacyjny zdrowie.opolskie.pl. W portalu można znaleźć wiele danych o systemie ochrony zdrowia w naszym województwie m.in. adresy lekarzy rodzinnych, pielęgniarów, przychodni specjalistycznych, oddziałów szpitalnych, informacje dotyczące specjalistycznych badań, praw pacjenta. Jest także dział dla przybyszów z zagranicy potrzebujących opieki medycznej. Baza danych w portalu jest systematycznie uzupełniana. Informacje mają być

na bieżąco aktualizowane. Twórcą portalu nie jest firma komercyjna, ale pracownicy Opolskiego Centrum Zdrowia Publicznego oraz Ośrodka Informatyki OUW.

**GOŚĆ OPOLSKI**

opole@goscniemiedzielny.pl

**ADRES REDAKCJI:** 45-011 Opole, ul. Koraszewskiego 7-9

**TELEFON/FAKS:** 077 454 64 72

**REDAGUJA:**

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału, Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś, ks. Tomasz Horak – asystent kościelny



## Między Słowami



Biblia

ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Miłość

Słowo „miłość” ma w Biblii znaczeń wiele. Od miłości oblubieńczej, małżeńskiej przez miłość wobec innych ludzi po miłość ku Bogu, a Boga ku nam. Apostoł Jan napisał zwięźle: „Bóg jest miłością”. Co łączy tę wielość znaczeń? Przede wszystkim idea wybrania kogoś. Jest to znaczący wątek w Starym Testamencie. Bóg wybiera poszczególnych ludzi, wybiera lud Izraela. Wybierając – obdarowuje. I to na dwa sposoby: z jednej strony ubogaca, z drugiej powierza zadania. Ale to nie jest według formuły „coś za coś”. Miłość daje, aby pomnożyć dobro wybranemu i obdarowanemu, a przez niego wielu innym ludziom.

Prorocy Starego Testamentu nieraz posługują się obrazem miłości małżeńskiej, aby przybliżyć słuchaczom miłość Boga. Przepięknym i zaskakującym poematem o miłości jest Pieśń nad pieśniami. W nauczaniu samego Jezusa miłość Boża przybiera kształt miłosierdzia – miłości przebaczącej, wspierającej, oczyszczającej i uzdrawiającej. Ale i tu nie niknie motyw wybrania. Tyle że Jezus zwraca się ku ludziom odrąbanym, grzesznym, chorym. To nowa perspektywa miłości Boga ku człowiekowi. Poetycki obraz miłości pozostawił św. Paweł w słynnym hymnie.

OTWÓRZ:

1 KOR 13,1-13; 1 J 4,7-21.

## Jubileusz i dożynki

## Wdzięczni Bogu i człowiekowi

Parafia  
św. Józefa w Opolu-  
-Szczepanowicach  
świętowała dożynki  
i 80. rocznicę  
wybudowania  
kościółka.



Dzieci składają dary na ręce bp. Jana Bagińskiego

Mszą św. w intencji obecnych i byłych parafian, na którą przyjechało wielu gości z Niemiec, rozpoczęto w Szczepanowicach dwudniowe świętowanie, o którym jeszcze długo będzie się mówiło. Na sobotni festyn jubileuszowy w 80. rocznicę wybudowania kościoła i ustanowienia parafii przybyło wielu gości, ale w niedzielę pojawiły się wręcz tłumy. 13 września koncerty Pawła Kukiza z zespołem Piersi oraz Lombardu przyciągnęły na plac kościelny ponad dwa tysiące osób z Opola i okolic.

Jednak nim rozpoczął się festyn, w niedzielny poranek ulicami Wójtowej Wsi i Szczepanowic przeszedł barwny i długi korowód dożynkowy. Dzieci w niewielkich drewnianych wózkach z dumą

ciągnęły płody ziemi, oczywiście wzięziono koronę dożynkową, ale przygotowano również miniaturę kościoła parafialnego i piękną monstrancję wykonaną z rozmaitych zbóż. Byli starostowie, strażacy, młodzież i orkiestra, a bryczką na żniwniok przyjechały starzyki. Rolnicy do udziału w korowodzie zaprosili mieszkańców osiedla, którzy wystąpili w niezwykłych strojach przez ks. proboszcza Zygmunta Lubienieckiego określonych jako stroje wprost z okresu 1928 i 1929 r., czyli czasu, gdy budowano kościół.

Wszystkie dary złożono na ołtarzu w czasie uroczystej Sumy dziękczynnej za tegoroczne żniwa i urodzaje, sprawowanej pod przewodnictwem bp. Jana Bagińskiego. – Kochani rolnicy, my, spożywający codziennie chleb powszedni, pamiętamy, że każde ziarenko, z którego powstał ten chleb, to owoc rąk waszej pracy – zapewnił biskup. Po Mszy każda rodzina otrzymała chlebek dożynkowy, wypieczony przez rodzinę Cebulów, będący symbolem jedności parafialnej wspólnoty.

ana

## Wspomnienie kapłana

## Śp. o. Jan Opiela OMI

10 września 2009 r. w 92. roku życia zmarł o. Jan Opiela OMI, proboszcz w parafiach: św. Mikołaja (1967–1982) i św. Eugeniusza de Mazenoda (1982–1990) w Kędzierzynie-Koźlu.

Ojciec Jan Opiela OMI urodził się 28 sierpnia 1918 roku w Krasiejowie, jako szóste z ośmiorga dzieci. Szkołę podstawową ukończył w Sadowie, potem podjął naukę w Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Lublińcu, gdzie zdał maturę w 1939 roku. Po niej wstąpił do nowicjatu Misjonarzy Oblatów MN w Markowicach k. Inowrocławia, ale jego kontynuację przerwała II wojna światowa. Kiedy

znalazł się na robotach przymusowych w Niemczech, w konspiracji prowadził życie zakonne – od nowicjatu po śluby wieczyste (w 1944 r., Engelpfort). Święcenia kapłańskie przyjął 21 lipca 1946 r. w Hünfeld koło Fuldy, z rąk ks. bp. Bolte, i został skierowany do pracy w polskiej prowincji Oblatów MN.

W latach 1946–1950 pracował jako duszpasterz w Połczyniu-Zdroju i Sopocie. Następnie był wikariuszem parafii św. Mikołaja w Kędzierzynie (1950–1958), a w latach 1958–1967 proboszczem w Gorzowie Wielkopolskim. W roku 1967 został proboszczem par. św. Mikołaja w Kędzierzynie. Czynił tam wieloletnie starania

o pozwolenie na budowę nowego kościoła, zakończone sukcesem w 1976 roku. Odtąd był jednocześnie proboszczem i budowniczym nowego kościoła pw. bł. Eugeniusza de Mazenoda (na osiedlu Pogorzelec). Po erygowaniu nowej parafii (1982 r.) przekazał obowiązki proboszcza parafii św. Mikołaja swojemu następcy i został proboszczem parafii bł. Eugeniusza. W 1990 przeszedł na emeryturę i zamieszkał w klasztorze oblatów w Lublińcu. 10 września br. zmarł w lublinieckim szpitalu. Został pochowany 14 września br. w Lublińcu, a uroczystościom pogrzebowym przewodniczył bp Jan Wieczorek, ordynariusz diecezji gliwickiej.

Festiwal Kultur w Kraskowie

# Ocalili od zapomnienia

17 września na odnowionym cmentarzu żydowskim w Kraskowie odsłonięto tablicę pamiątkową.



Boaz Pash zadął w szofer (róg), ogłaszając Rosz ha-Szana, czyli Nowy Rok w kalendarzu żydowskim

W ubiegłym roku pisaliśmy o staraniach mieszkańców Kraskowa, którzy zdecydowali się odratować zapomniany cmentarz żydowski z 1765 r., będący w ich wiosce jedynym śladem, który pozostał po ludności żydowskiej zamieszkującej niegdyś te okolice. Nekropolię, na której spoczywają także Żydzi z Kluczborka, Wólczyna i Byczyny, udało się ocalić od zapomnienia.

Znajdujący się wśród pól kirkut, na którym odnajdziemy około 60 nagrobków z lat 1805-1926, uporządkowano dzięki staraniom Rady Sołeckiej, pomocy mieszkańców i około stu uczniów z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Kluczborku. Odnowiono ogrodzenie, wyplewiono chwasty, a ponadto wybudowano lapidarium, w którym wmurowano tablicę pamiątkową.

## Rededykacja kirkutu

Podczas trwającego przez tydzień I Festiwalu Kultur śląskiej, żydowskiej i kresowej, dokonano rededykacji, czyli odnowienia duchowego, uratowanego zabytkowego cmentarza. - Dziś, po 244 latach chcemy powiedzieć, że pamiętamy o tych, którzy spoczywają na żydowskim kirkucie - mówił Jacek Nakonieczny, jeden z organizatorów festiwalu. Do Kraskowa przyjechał Boaz Pash, naczelny rabin Krakowa, który odśpiewał żydowską modlitwę, a także wraz z Weroniką Litwin, reprezentującą Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, oraz Andrzejem Nowakiem, zastępcą burmistrza Kluczborka, dokonał oficjalnego odsłonięcia tablicy upamiętniającej społeczność żydowską zamieszkałą w przeszłości Krasków. - W Polsce jest około 1200 cmentarzy żydowskich i wiele z nich jest w dużo gorszym stanie. Dlatego ważne jest, by polscy obywatele docenili wagę tych miejsc i troszczyli się o nie - apelowała Weronika



Odsłonięcie tablicy pamiątkowej w lapidarium na cmentarzu żydowskim  
PONIŻEJ: W czasie festiwalu Julia Makosz opowiadała o roli kobiety w tradycji żydowskiej  
NA DOLE: Kirkut żydowski w Kraskowie

Litwin. - Większość osób tu pochowanych nie ma żyjących potomków, którzy mogliby zadbać o to miejsce. Dlatego to, co robicie, jest nie do przecenienia - dziękowała.

## Być kobietą

W czasie festiwalu w Sali Wiejskiej w Kraskowie odbyły się m.in. warsztaty kulinarne, na których pod okiem Przemysława Piekarskiego poznawano tajniki kuchni żydowskiej, projekcja filmu „Czulent” oraz koncert zespołu Snunit połączony z nauką tańca izraelskiego. Tematem przewodnim całego festiwalu była rola kobiety w trzech kulturach, których ślady odnajdziemy w Kraskowie. O byciu kobietą na tle kultury śląskiej opowiadała prof. Krystyna Kossakowska-Jarosz. Dr Maria Matlachowska przybliżyła rolę kobiety według obyczajowości Kresów, natomiast w czwartkowy wieczór charakterystyki miejsca kobiety w tradycji żydowskiej dokonała Julia Makosz. - W szóstym dniu stworzenia świata został stworzony człowiek. Ta istota według interpretacji żydowskiej skupiała w sobie obie płcie, mając stronę męską i żeńską - wyjaśniała Julia Makosz, dodając, że gdy Bóg stwierdził, że ta istota czuje się samotna, oddzielił jedną ze stron tego człowieka od drugiej i w ten sposób powstał mężczyzna i kobieta. - Często podkreśla się, że pełnym człowiekiem nie jest ani samotna kobieta, ani samotny mężczyzna. Człowiekiem można nazwać dopiero ich połączenie - mówiła Julia Makosz. Te połówki człowieka pod

ZDJEŃCA ANNA KWAŚNICKA



wieloma względami różnią się od siebie, dlatego podjęto się w tradycji żydowskiej określenia funkcji obu płci w świecie. Wśród 613 przykazań zapisanych w Torze znajdziemy takie, które skierowane są wyłącznie do mężczyzn i wyłącznie do kobiet. - Ponadto mędrzy ustalili, że przykazań pozytywnych, których wypełnianie uzależnione jest od czasu, muszą przestrzegać mężczyźni, natomiast kobiety mogą, ale nie muszą tego robić - wyjaśniała, wskazując jedną z wielu odmiennych interpretacji tej tradycji: - Kobieta ma mniej przykazań, gdyż jest istotą będącą z natury bliżej Boga i świętości. Ona nie musi się tak bardzo starać, jak mężczyzna, by osiągnąć ten sam poziom doskonałości.

Anna Kwaśnicka



■ R E K L A M A ■

**Plus**  
radio  
107,9 FM OPOLE  
www.plus.opole.pl

Opole 107,9 FM  
Kędzierzyn-Koźle 89,6 FM  
Góra św. Anny 89,6 FM  
Nysa 96,7 FM  
Racibórz 87,8 FM

Antena tel.: 77 45 66 777  
Marketing i Promocja  
tel.: 77 45 38 383



REPORTAŻ PARAFIALNY – Zimnice Wielkie, pw. św. Jana Chrzciciela

## Imię pasterza

Mógł uratować swoje życie, ale **chciał dzielić los parafian.**

**11** września Zespołowi Szkół w Zimnicach Wielkich nadano imię ks. Karola Brommera, a społeczność szkolna otrzymała sztandar z jego wizerunkiem. Kim był ks. Brommer, że uznano go godnym patronowania placówce wychowującej nowe pokolenia mieszkańców tej podopolskiej parafii?

### Zegary się zatrzymały

Urodził się w 1911 r. w Steblowie, który obecnie jest dzielnicą Lublińca. Wychował się w pobożnej rodzinie. Jego starszy brat był benedyktynek, dwóch kuzynów księżmi salezjanami, a dwie kuzynki – siostrami zakonnymi salezjankami. Karol Brommer poszedł ich śladem. Z bardzo dobrymi wynikami ukończył gimnazjum w Bytomiu, potem podjął studia teologiczne na uniwersytecie we Wrocławiu. W 1936 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk kard. Adolfa Bertrama. Najpierw był wikariuszem w parafii Opole-Groszowice, a następnie w Chrzęszczycach. W 1941 r. został administratorem parafii Zimnice Wielkie. W grudniu 1944 r., na wieść o szybko zbliżającym się froncie wojennym, postanowił przyspieszyć przygotowanie dzieci do I Komunii św. 12 i 13 stycznia 1945 odwiedza rodzinę. Mimo nalegań krewnych, a zwłaszcza mamy,



Dyrektor K. Cebula przekazuje sztandar uczniom



Obelisk upamiętniający ponad 160 mieszkańców parafii, którzy zginęli z rąk żołnierzy radzieckich

aby przeczekał przejście frontu w domu rodzinnym, postanawia wrócić do swojej parafii. Do Zimnic (ponad 70 km) odjeżdża rowerem, bo pociągi już nie kursują. Po powrocie codziennie uczy religii dzieci przygotowujące się do I Komunii św. Udziela jej w niedzielę 21 stycznia. Uczestnicy tej Mszy pamiętają, że apelował do wiernych, by zostali w Zimnicach, zapewniając, że on też ich nie opuści. Udziela wszystkim wiernym generalnego rozgrzeszenia. 24 stycznia odprawi ostatnią Mszę w niemal pustym kościele św. Jana Chrzciciela. Ludzie już trwają ukryci w piwnicach, w trwodze przed nadciągającą Armią Czerwoną. 25 stycznia Rosjanie wkraczą do Zimnic Wielkich. Rozpoczyna się rzeź, gwałty i egzekucje całych rodzin. Ginie 161 mieszkańców, wśród nich kobiety i dzieci. 27 stycznia na schodach do piwnicy domu parafialnego zastrzelony zostaje ks. Karol Brommer. Dom płonie, walący się strop masakruje ciało zabitego księdza, dekapitując je. Jego rodzina ze Steblowa zachowuje wspomnienie trzech zegarów, które zatrzymały się o tej samej

porze pod koniec stycznia 1945 r. Ciało ks. Brommera, pozbawione głowy, pochowane zostaje wraz z innymi

zamordowanymi mieszkańcami Zimnic Wielkich w Pruszkowie. W czerwcu 1945 r., po ekshumacji pruszkowskiego grobu i odnalezieniu w zgłiszczach szczątków głowy ks. K. Brommera, odbywa się w Zimnicach Wielkich jego uroczysty pogrzeb.

### Dobry pasterz nie opuszcza swoich owiec

– Ten kapłan chciał być dla was dobrym pasterzem, który jest gotów oddać życie swoje za owce, w przeciwieństwie do najemnika, który w chwilach zagrożenia ratuje swoje życie, a owce pozostawia na pastwę losu – powiedział bp Paweł Stobrawa w czasie Mszy św., podczas której poświęcił sztandar Zespołu Szkół w Zimnicach Wielkich. – Spośród trzech kandydatów do patronatu nad naszą szkołą i gimnazjum ks. Brommer zdobył przygniatającą liczbę około 99 proc. głosów. To jest patron godny i bardzo nam bliski. Tu wciąż żyją wspomnienia o nim – podkreśla Krzysztof Cebula, dyrektor Zespołu Szkół. Rodzice dyrektora – Irmgarda i Leonard byli w gronie dzieci, które w styczniu 1945 r. przyjęły I Komunię św. z rąk ks. Brommera. – Kilkoro ich rówieśników zginęło tego samego dnia co ksiądz. Tato nie potrafił ukryć łez wzruszenia, kiedy szkole nadawano jego imię – mówi K. Cebula.

Andrzej Kerner





# Milczenie Jezusa



## KALWARIA.

Dlaczego Jezus  
nie odpowiadał  
na pytania  
Heroda?

tekst i zdjęcia

**ANDRZEJ KERNER**

akerner@goscniedzielny.pl

**P**ierwsze obchody na annogórskiej kalwarii odbyły się w uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego w 1764 roku, 55 lat po jej wybudowaniu. Niektóre parafie pielgrzymują na ten odpust niemal od samego początku. Boronów z diecezji gliwickiej przybył w tym roku po raz 240. Wysoka k. Olesna – 229. Czterodniowe uroczystości rozpoczynają się w czwartek wieczorem. W piątek parafie wędrują dróżkami osobno. Mijające się grupy pozdrawiają się przez uderzenie krzyżami procesyjnymi. Śpiew i muzyka parafialnych orkiestr dobiegają z różnych punktów kalwarii. Stuletnie drzewa, przepuszczając przez gęste korony

tylko wybrane promienie światła, tworzą na ziemi misterne arabski światłocienia. Gdziekolwiek słychać sopranowy śpiew ptaków, ale zdarza się i głęboki bas ryczącej krowy. Od kaplicy do kaplicy wędrują pielgrzymi: sędziwi, w wieku średnim, także młodzież, choć mniej licznie, i dzieci z rodzicami. Najlicniejsza pielgrzymka w tym roku przybyła z Wysokiej. Razem z parafią Nakło, z którą od 15 lat chodzą na kalwarię, było to około 400 osób – w tym obydwa proboszczowie – ks. Henryk Kontny i ks. Józef Mrocheń. Tak jak od lat, tak i tym razem śpiew i rozważania tej grupy pątników prowadził ks. Andrzej Czaja, choć już jako biskup, to w zwykłej sutannie i komży, bez piuski, ze swymi siostrami u boku. Pięć godzin nabożeństwa, 27 stacji annogórskiej Drogi Krzyżowej, aż do stacji ostatniej, Zmartwychwstania – w kaplicy św. Magdaleny. – Jak wy się postaracie, to i ja się postaram być z wami tu za rok – powiedział swoim ziomkom bp Andrzej Czaja na koniec. Nazajutrz, w mglisty sobotni poranek, przewodniczył Mszy św. na rozpoczęcie wielkich obchodów. – Dlaczego Jezus milczał? – pytał biskup, analizując w homilii scenę sądu



**Bp Andrzej Czaja wśród wiernych z Wysokiej**



**Kapłani w procesji, wśród nich biskup opolski**





**Wielki tłum  
na kalwaryjskich obchodach**

Heroda nad Jezusem. I przypomniał ostrzeżenie Jezusa przed „kwasem faryzeuszki i kwasem Heroda”. – Kwas Heroda to życie po swojemu, egocentryzm i egoizm bez granic, życie bez prawdy – mówił bp Czaja. – Ten kwas herodowy czyni także dzisiaj w naszych sercach spustoszenie, gdy żyjemy, jakby Boga nie było. Bo czasami chrześcijanin jest praktycznym ateistą. Czy naprawdę Bóg jest dla nas Bogiem, czy sami sobie jesteśmy bogiem? Od tego pytania musimy zacząć drogę kalwaryjską. Milczący Jezus uczy nas również tego, że współczesnym Herodom coś się od nas, uczniów Pańskich, należy. Przynajmniej milczące świadectwo! – wołał biskup opolski. Po Mszy św. w szeregu z innymi księżmi bp Andrzej Czaja, wraz z kilkunastoma tysiącami pielgrzymów, ruszył na obchody kalwaryjskie, prowadzone przez ojców franciszkanów. W sobotni wieczór ordynariusz opolski przewodniczył jeszcze nabożeństwu światła w grocie lurdzkiej. Tam też, niedzielą Sumą, zakończył się Wielki Odpust Kalwaryjski Podwyższenia Krzyża Świętego w roku jubileuszu 300-lecia kalwarii na Górze św. Anny. ■



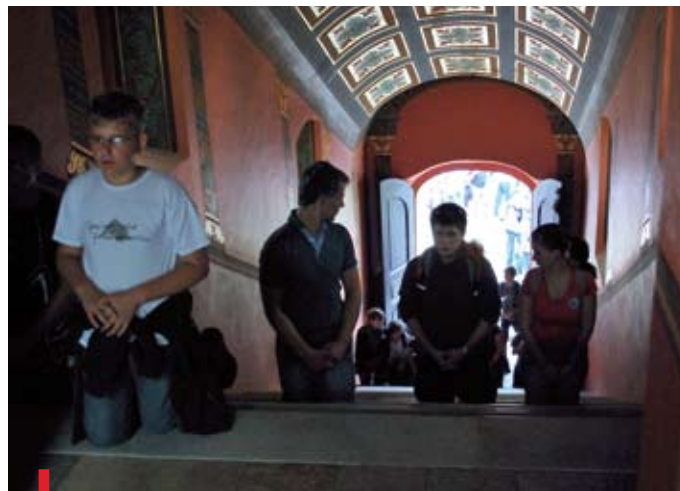
**Góra Oliwna – kaplica Pojmania**



**Wiele grup parafialnych idzie ze swymi orkiestrami**



**Dróżki kalwaryjskie  
gdziekolwiek prowadzą  
między gospodarstwami**



**Gradusy, święte schody, pielgrzymi pokonują na kolanach**



**Kaplica Brama Wschodnia**





opowieści

**S. DOLORES DOROTA ZOK SSPS**

dorkazok@gmail.com

## Żebrak

S tał przy drodze, jak czyni to wielu w większych miastach. Tylko że on był trochę młody, bardzo biednie ubrany, smutny i obserwujący każdego dokładnie. Siedział i grał na gitarze, a obok miał małą skrzynkę na pieniądze z napisem „To dla syna”. Pięknie grał, dlatego każdy się zatrzymywał, by chociaż przez chwilę posłuchać jego muzyki. Śpiewał w swoim języku zulu, ale nic z tego nie rozumiałam. Ktoś dodał, że śpiewa o tęsknocie za swoim synem, chyba jedynym. Kiedy już przestał śpiewać, podeszłam, by wrzucić trochę pieniędzy, ale on dziwnie uchwycił się mojej ręki i powiedział: „Wiesz, każdy daje, co ma. Ja śpiewam, bo tylko to potrafię, a Ty lepiej błogosław, bo masz Boga... Błogosław mi, bo to jest to, co możesz mi dać, to jest to, co masz, a tego najbardziej potrzebuję...”. Potem położył gitarę, wyciągnął ręce ku górze i modlił się razem ze mną. Ktoś dodał, że modli się o błogosławieństwo dla syna. Już miałam odchodzić, kiedy usłyszałam jego głos: „Śpiewaj ze mną... Potrzebuję pieniędzy, by zobaczyć mojego syna! Już nawet nie wiem, jak wygląda. Usiądź i śpiewaj ze mną”. Poczulałam się strasznie głupio, bo nie miałam odwagi, by usiąść z nim, śpiewać i żebrac o parę groszy... Po prostu nie miałam tej odwagi. Nie wiedziałam nawet, jak wyjść z tej sytuacji, bo wyglądała na całkiem mądrego człowieka, tylko poranionego przez życie. Już po chwili zauważył moje zmieszanie, uśmiechnął się i chyba zrozumiał, że nie potrafię śpiewać razem z nim. Przy pożegnaniu powiedział: „Wiesz, każdy na tej ziemi jest żebrakiem. Nie tylko ja, choć siedzę tutaj i przyznaję się publicznie, że proszę o pieniądze. Ale każdy żebrze: jedni o człowieka, drudzy o władzę, stanowisko, zdrowie, a jeszcze inni o miłość... I są podobni do ciebie, boją się pokazać, że czegoś w życiu im tak bardzo brakuje. Boją się przyznać, że są żebrakami...”. Mój żebrak z ulicy miał rację. I miał jeszcze coś. Odwagę pokazania tego, że jest słaby i niewystarczalny. A mnie tak często brakuje tej właśnie odwagi...

## zaproszenia

### Pielgrzymka Caritas

W sobotę **3 października** odbędzie się XVII pielgrzymka pracowników i wolontariuszy Caritas do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy. Pielgrzymka rozpocznie się o 10.30 Mszą św., której przewodniczyć będzie bp Andrzej Czaja. O 12.30 ks. dr Arnold Drechsler, dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej, wygłosi konferencję nt. „Logika daru, blaskiem Caritas”. Po konferencji Droga Krzyżowa.

### Rejonowe spotkania misyjne

Ks. Stanisław Klein, diecezjalny duszpasterz spraw misyjnych, zaprasza na jesienne spotkania misyjne. Są to spotkania dla członków Papieskich Dzieł Misyjnych i związanych z misjami w swoich parafiach: kapłanów, sióstr zakonnych, alumnów, animatorów misyjnych, katechetów i wszystkich, którym sprawy misji leżą na sercu. Najbliższe spotkanie: **3 października** – Opole, parafia św. Piotra i Pawła. Początek o 10.00, zakończenie ok. 13.30.

### Europejskie Spotkanie Młodych

Na Europejskie Spotkanie Młodych organizowane przez wspólnotę z Taizé można zapisywać się od **1 października** (najpóźniej do 22 listopada). Zapisy i spotkania przygotowujące odbywają się w Oleśnie (kościół św. Michała, w piątki o 19.30, odpowiedzialny – ks. Krystian Muszaliak) i w Krapkowicach (kościół Wniebowzięcia NMP, piątki 19.30, odpowiedzialna – Małgorzata Barbara Glombica).

### Sesja formacyjna

**3 października** w parafii pw. Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźlu (os. Piastów) odbędzie się sesja formacyjna „Dziecko w sieci”. Prowadzenie: br. Tadeusz Ruciński FSC. Początek o 9.30, zakończenie o 15.30, koszt udziału 20 zł. Zgłoszenia, tel. 077 4837244, wieczorem.

### Tydzień Kultury Chrześcijańskiej

W kościele św. Mikołaja w Krapkowicach odbędzie się III Krapkowicki Tydzień Kultury Chrześcijańskiej pt. „Jan Chrzciciel, prorok wszech czasów”. Codziennie od 28 września do 2 października podczas Mszy św. wieczornej o godz. 18.00 wygłoszone będą homilie lub wykłady (po Mszy św.). Tematy:

**28 września** – „Gotujcie drogę Pańską” – ks. prałat Zygmunt Nabzdyk (homilia)

**29 września** – „Troska o duszę w działalności Jana Chrzciciela jako inspiracja dla duszpasterstwa w Kościele przełomu tysiącleci”

– ks. Waldemar Musioł (wykład i przyjęcie szkaplerza)

**30 września** – „Głowa Jana na misie”. Stosunek do ciała probierzem wiary w zmartwychwstanie – ks. prof. dr hab. Piotr Morcinek (wykład)

**1 października** – „Świadectwo Chrystusa o Janie Chrzcicielu” – ks. dr Marian Obruśnik (wykład)

**2 października** – „Chrzest Janowy i chrzest w Kościele jako sakrament” – ks. proboszcz Edgar Loch.

### Dni skupienia

Siostry Maryi Niepokalanej zapraszają dziewczęta ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych na dni skupienia w Branicach (**9–11 października**). Więcej informacji oraz zgłoszenia u s. Agnieszki – tel. 609 209 324 lub 077 486 82 18, e-mail: smi.branice@op.pl.

### Pielgrzymka Dzieci Maryi

**9–11 października** na Górze św. Anny odbędzie się pielgrzymka Dzieci Maryi. Początek w piątek o 18.00, zakończenie w niedzielę ok. 12.00. W programie: modlitwa, pogodny wieczór, Eucharystia z ks. bp. Pawłem Stobrawą, sakrament pokuty, konferencje, spotkania, śpiewanie i zabawa. Zapisy i zgłoszenia: Dom Pielgrzyma – Góra św. Anny, tel. 077/ 462 53 01, koszt: 40 zł. Zaprasza ks. Mariusz Sobek, diecezjalny duszpasterz Dzieci Maryi. ■



Początek sztafety sztandarowej marianek na Górze Świętej Anny